

Wiktoria Bilawska

Żytomierski Uniwersytet Państwowy im. Iwana Franki, Ukraina

KWESTIA KOBIECA W USTAWIE I STATUCIE ZWIĄZKU KOBIECEGO I W PAMIĘTNIKACH Z ŻYCIA EWY FELIŃSKIEJ

W kanonie polskiej literatury Ukrainy Prawobrzeżnej doby romantyzmu jedno z czołowych miejsc zajmuje wybitna Wołynianka, pamiętnikarka i działaczka społeczna – Ewa Felińska (1793–1859), autorka *Wspomnień z podróży do Syberii, Pamiętników z życia* i szeregu innych utworów, mających wpływ na rozwój myśli feministycznej na Wołyniu.

Pojawienie się *Ustawy i statutu Związku Kobiecego* (1837) związane było z działalnością Felińskiej w tajnej organizacji o nazwie „Stowarzyszenie Ludu Polskiego”, założonej z inicjatywy emisariusza polskich kół emigranckich Szymona Konarskiego (1808–1839) w dniu 3(15) czerwca 1837 roku w miasteczku Berdyczów, położonym w guberni wołyńskiej Imperium Rosyjskiego. Przyszła pisarka piastowała w niej miejsce sekretarza. Zajmowała się korespondencją zagraniczną. Była ona *de facto* jedną z zaufanych osób przewodniczącego. Małgorzata Cwenk podkreśla szczególną rolę, jaką pisarka ta odgrywała w owym stowarzyszeniu. Badaczka podaje między innymi, że „(...) uważano ją [Felińską – W. B.] za kobietę obdarzoną niepospolitym umysłem i ogromną mocą charakteru”¹.

„Stowarzyszenie Ludu Polskiego”

W „odległej”, „odizolowanej” oraz swego rodzaju „przełajowej” (liminalnej) przestrzeni ukraińsko-polskiego pogranicza kwestie równych praw kobiet

¹ M. Cwenk, *Felińska*, Lublin 2012, s. 62.

– związane z tak zwanym „problemem emancypacyjnym” – miały szeroki rezonans społeczny. W drugiej połowie 1837 roku powołano bowiem w ośrodku „Stowarzyszenia Ludu Polskiego” jego żeńskie komórki na Wołyniu oraz Podolu. Była to bezpośrednia inicjatywa Szymona Konarskiego. Prócz statutowych haseł, wśród których były choćby te związane z podwyższeniem ogólnego poziomu edukacji, pojawiły się tu też postulaty związane z zachowaniem moralnych wartości, obyczajów i tradycji narodowych; unormowaniem sytuacji prawno-ekonomicznej kobiet, jak również jeszcze większą niż dotychczas aktywizacją społeczną miejscowej młodzieży. Uczestniczki nowej organizacji zobowiązały się – prócz prężnej działalności wychowawczo-oświatowej – do przeprowadzenia pracy nad udoskonaleniem tekstów dotychczasowych dokumentów programowych swego związku. Ich aktywność stała się jedną z pierwszych oznak rozpowszechnienia się europejskich idei postępowych (na czele z pojęciem emancypacji kobiet) na ukraińskim Prawobrzeżu w latach 30. XIX stulecia.

Działalność kobiet w „Stowarzyszeniu Ludu Polskiego”, a właściwie ich w nim członkostwo, wzbudzały niestety u niektórych delegatów pewne kontrowersyjne zachowania. Z jednej strony dominowały tu ojczyste, wschodniosłowiańskie tradycje wychowawcze, które pozostawały niemal w całkowitej opozycji do zachodnioeuropejskich ideałów edukacji. Z drugiej, patriarchalny model życia ukraińskiego Prawobrzeża (*vide* wspomnienia Karola Micowskiego²) oraz liczne stereotypowe zachowania męskiej części miejscowego społeczeństwa wytworzyły w ich kręgu często postawy *stricte* mizogiczne.

Kacper Maszkowski (1805–1884) – uczestnik powstania listopadowego oraz członek „Stowarzyszenia Ludu Polskiego” – doceniał patriotyzm oraz poświęcenie swoich współpracownic. Wystrzegał się też w stosunku do nich przejawów nietaktu, szczególnie w ramach działalności we wspólnej organizacji. Niestety, po likwidacji zjednoczenia był on przekonany, że to właśnie niedostateczne postawy konspiracyjne kobiet doprowadziły do uwięzienia wielu znacznych członków ich stowarzyszenia. Michał Rolle (1865–1932) miał na przykład za złe delegatkom ich niedostateczne zaangażowanie się we wspólną sprawę. Pisał choćby o tym w swoich *Szkicach historycznych i literackich*, w których wzmiankował, że Szymon Konarski „(...) zdążył nawet pozyskać dla swych karygodnych celów kilka kobiet, dla których ułożył statut w duchu nienawiści ku rządowi i przyjętym w kraju porządkom”³. Wacław Lasocki (1837–

² [K. Micowski], *Pamiętnik pana Karola Micowskiego*, [w:] *Pamiętniki domowe*, zebra. i wyd. przez M. Grabowskiego, Warszawa 1845, s. 70-250.

³ M. Rolle, *Z minionych stuleci: szkice historyczne i literackie*, Lwów 1908, s. 336.

1921) akcentował zaś po dekonspiracji „Stowarzyszenia Ludu Polskiego” – na przekór swoim adwersarzom – że wiele kobiet okazało „(...) niepospolitą moc charakteru i nie dały się ani podejściem, ani przymusem nakłonić do mówienia o innych, dając tym piękny przykład ziomkom”⁴.

Zaprezentowane tu opinie (miejscami bardzo różnorodne oraz skrajnie przeciwstawne), dotyczące działalności statutowej członkiń konspiracyjnego stowarzyszenia na ukraińsko-polskim pograniczu, uwidaczniają nam dość wysoką amplitudę zachowań między pozytywnym a negatywnym stosunkiem lokalnego społeczeństwa – w szczególności męskiej jego części – do kwestii równouprawnienia kobiet.

Do końca XX stulecia to *Program działań narodowych* autorstwa Maszkowskiego był uważany za wzorcowy względem *Ustawy i statutu Związku Kobiecego*. Dzięki badaniom Wiktorii Śliwowskiej wiemy jednak, jaką rolę w „Stowarzyszeniu Ludu Polskiego” odegrała Felińska. Ona to właśnie stworzyła główny dokument programowy powyższej organizacji⁵. Na kartach *Ustawy i statutu Związku Kobiecego* Felińska sformułowała bowiem jeszcze w 1838 roku model koncepcyjny przyszłego rozwoju społeczeństwa europejskiego. W dokumencie tym chodziło jej w szczególności o podwyższenie stopnia ogólnej kultury umysłowej, wprowadzenie edukacji podstawowej dla dzieci obojga płci i wszystkich stanów [„(...) różnica klas nie istnieje ani w oczach rozumu, ani w oczach Boga (...)”⁶], a także znormalizowanie powszechnych stosunków ekonomicznych.

Doktor medycyny A. J. Beapre wszedł w skład „Stowarzyszenie Ludu Polskiego” za rekomendacją samej Felińskiej. To współautorzy *Ustawy handlowej*, dotyczącej warunków stworzenia odpowiedniej spółki akcyjnej w oparciu o modelowe zasady współczesnej im ekonomii. Skupili oni uwagę przede wszystkim na: niedostatecznym poziomie rozwoju XIX-wiecznego przemysłu, występowaniu uwłaczających machinacji handlowych, a także braku wzajemnej pomocy, doprowadzającej społeczeństwo europejskie do stanu „apatycznej gnuśności”. Główną przyczyną tego upadku była – ich zdaniem – niemal powszechna nieufność, która marnując ludzkie kapitały, tłumi wszelką możliwość rozwijania własnych zdolności i aktywności zawodowej⁷.

⁴ W. Lasocki, *Wspomnienia z mojego życia*, Kraków 1933, t. 1, s. 78.

⁵ W. Śliwowska, *Ewy z Wendorffów myśli i czyny*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 1998, nr 2, s. 13. Zob. M. Cwenk, *Felińska*, dz. cyt., s. 62.

⁶ *Ustawa i statut Związku Kobiecego*, [w:] *Stowarzyszenie Ludu Polskiego na Podolu, Wołyniu i w Guberni Kijowskiej*: Szymon Konarski, red. M. Micińska, Warszawa 2009, s. 144.

⁷ *Ustawa handlowa*, [w:] *Stowarzyszenie Ludu Polskiego na Podolu, Wołyniu i w Guberni Kijowskiej*: Szymon Konarski, dz. cyt., s. 139.

Ustawa handlowa – lokalna w swoim charakterze – została przewidziana w głównej mierze na wsparcie producenta ojczyzno: „(...) handel płodami krajowymi i bliski związek z najpierwszymi problemami majątkowymi”⁸.

Działalność Felińskiej

Zaprezentowane tu reformatorskie idee ekonomiczne autorów *Ustawy handlowej* będą w przyszłości przez wielu traktowane jako swoiste podłoże dla pomyślnego rozwoju gospodarki narodowej dowolnego państwa na świecie. Działalność Felińskiej – nie tylko w obszarze społecznym (na niwie ruchów emancypacyjnych), ale i w kręgu praw ekonomicznych europejskiego rynku pracy w dobie wczesnego kapitalizmu – ukierunkowana była głównie na owocne rozwiązanie codziennych dylematów narodów słowiańskich w carskiej Rosji, w tym przede wszystkim zróżnicowanych etnicznie mieszkańców ukraińskiego Prawobrzeża z I połowy XIX wieku. Ta ciężko doświadczona przez los wdowa oraz matka sześciorga dzieci dobrze się orientowała w zawiłościach współczesnego jej ustawodawstwa, zajmując się na co dzień zarządzaniem i administracją własnych majątków. Pamiętajmy bowiem, że w II połowie XIX wieku dążenia kobiet do niezależności finansowej staną się jednym z kluczowych, jeśli nie najważniejszych, fundamentów ruchu feministycznego.

Wpływ na idee emancypacyjne Felińskiej miały w dużym stopniu postępowe postulaty zawarte w utworach artystycznych znanej francuskiej pisarki Germaine de Staël (1766–1817). Przemyslenia prozaiczki stały się na początku XIX stulecia popularne nie tylko w kręgu kultury romańskiej, ale i daleko poza jej granicami. Madame de Staël opowiadała się bowiem za całkowitą wolnością kobiety w wyborze własnej drogi życiowej. Jak zaznacza L. Mojsiejewa, zakres oddziaływania powieści Staël na rosyjskie społeczeństwo był tak ogromny, gdyż po raz pierwszy o kobiecie w Imperium Rosyjskim zaczęto otwarcie mówić jak o suwerennej jednostce. Stawiano głównie na „(...) jej duchowe możliwości i potrzebę wyzwolenia”⁹.

Niech naszej uwadze nie umknie też tutaj fakt, że formuła „(...) niszczyć przesady tyżące się różnicy klas (...)”¹⁰ to sztandarowy apel pochodzący wprost z *Ustawy i statutu Związku Kobiecego*. Wydaje się on bardzo współbrzmieć z ideami emancypacyjnymi George Sand (1804–1876) – jednej z najwybitniejszych pisarek i aktywnych działaczek postępowych pierwszej połowy

⁸ Tamże.

⁹ Л. П. Моисеева, *Проблема женской эмансипации в русской литературе 30–40-х годов XIX века*, „Общественные науки и современность” 2000, nr 4, s. 164-171.

¹⁰ *Ustawa i statut Związku Kobiecego*, dz. cyt., s. 144.

XIX wieku – która stawiając nieustanne pytania o status ekonomiczno-prawno-kulturowy kobiet we Francji, traktowała *de facto* o wolności osobistej w szerokim kontekście społecznym. Uważała między innymi, że jej rodaczki stać na klasową niezależność pod warunkiem zmian ustrojowych w duchu powszechnej równości oraz wolności socjalnej.

Emancypacyjne poglądy Felińskiej zawarte w *Ustawie i statucie Związku Kobiecego* stały się inspirujące dla kolejnych pokoleń jej rodaków, którzy poddali je konstruktywnym modyfikacjom oraz uzupełnieniom w oparciu o doświadczenia własnych czasów. Niemal tożsame idee z myślą polskiej działaczki społecznej odnajdziemy przecież później bez trudu w programie statutowym tak zwanych „Entuzjastek”, wśród których warto wymienić: Narcyzę Żmichowską, Kazimierę Ziemięcką oraz Annę Skimborowiczową z Sokołowskich (gorące orędowniczki przemiany dotychczasowych struktur społecznych w imię rozszerzenia zakresu wolności publicznej i indywidualnej kobiet¹¹). Do podobnych co Felińska i „Entuzjastki” konkluzji doszła również Paulina Kuczalska-Reinschmit (1859–1921), która badała między innymi historię powstania oraz rozwoju ruchów feministycznych w Europie i Ameryce Północnej na początku XX stulecia (1903)¹².

Ustawa i statut Związku Kobiecego – jedna z pierwszych prób publicznej prezentacji tekstów prawno-społecznych autorstwa Felińskiej – pojawiła się jeszcze przed zesłaniem pisarki na Syberię i niemal w przededniu jej literackiego debiutu na łamach „Tygodnika Petersburskiego” w 1843 roku. W retoryce powyższego dokumentu programowego, który reglamentował działalność „Związku Kobiecego”, przejawia się zresztą charakterystyczna maniera językowo-stylistyczna polskiej działaczki – szeroki zakres tematyczny podejmowanych tematów w duchu szczegółowych przemyśleń analitycznych (*vide* wspomnienia oraz pamiętniki Felińskiej).

„Pamiętniki z życia”

Aksjologicznym punktem orientacyjnym dla Felińskiej – o czym zaświadczać choćby teksty jej *Pamiętników z życia* – pozostawała w pewnym stopniu zamierzchna historia jej rodzimego narodu (chlubna, nieco zidealizowana i na wpół legendarna), gdzie byli tylko „(...) panowie dobrzy, sprawiedliwi, gorliwi słudzy co zrosłszy się z losem swoich panów nie mieli oddzielnych interesów; ziemia, gdzie istniały wiara w słowo i obowiązek”¹³.

¹¹ Г. Борковская, *Чужеземки*, Москва 2007, s. 41.

¹² P. Kuczalska-Reinschmit, *Z historii ruchu kobiecego*, [w:] *Głos kobiet w kwestyi kobiecej*, il. E. Dąbrowa-Dąbrowski, Kraków 1903, s. 310.

¹³ E. Felińska, *Pamiętniki z życia Ewy Felińskiej*, seria 1, t. II, Wilno 1856, s. 141.

Czas przeszły jej diariuszy nabiera więc oznak umowności, ulega swoistej legendaryzacji, oddając przestrzeń ukraińsko-polskiego pogranicza w sposób na poły mitologiczny.

Z kolei ogólne przepisy dokumentu programowego „Stowarzyszenie Ludu Polskiego” autorstwa Felińskiej nawiązują swoją specyficzną wymową do przymyśleń *stricte* filozoficznych, podejmujących w tym wypadku wątek przyczyny ogólnego nieszczęścia człowieka w duchu głównych założeń epoki romantyzmu, tak przecież popularnych na Prawobrzeżu. Autorka prezentuje tu kategorie etyczne (ogólnego dobra socjalnego, sprawiedliwości, szczęścia oraz wartości społecznych), odnosząc się przy tym pośrednio do głównych założeń światopoglądowych Johanna Gottfrieda von Herdera (1744–1803) oraz Friedricha Wilhelma Josepha von Schellinga (1775–1854).

W *Ustawie i statucie Związku Kobiecego* Felińska przedstawia cztery główne kierunki ideowe swojej organizacji w oparciu o chrześcijańskie wartości, na których winna się opierać działalność jej zjednoczenia. Wśród nich są: pochwała i zachęta do pracy, walka z przesądami dotyczącymi jakichkolwiek różnic klasowych, potrzeba aktywnej budowy prawnego społeczeństwa, jak również gloryfikacja altruizmu¹⁴.

Przekrojowy obraz nowożytnego społeczeństwa wschodnioeuropejskiego zaprezentowany w *Ustawie i statucie Związku Kobiecego* bazował wszakże na rzeczywistych doświadczeniach polskiej działaczki: „W którąkolwiek stronę oko się zwróci, wszędzie się napotyka tylko ucisk, niedole, wszędzie się słyszy jęk albo westchnienie. Coraz nowe potrzeby zagłuszają ludzkość”¹⁵.

Uwarunkowania społeczne, w jakich przyszło żyć Felińskiej wydają się w jej wypadku przestrzenią na wskroś wrogą, obcą, nielogiczną oraz kulturowo-ekonomicznie słabo zagospodarowaną. Widząc w przeszłości własnego narodu idealny model budowy stosunków klasowych, Felińska tworzy własny paradygmat współczesności, której niezmodyfikowany jeszcze przez konieczne przemiany systemowe obraz charakteryzuje ona następującymi, nieco naturalistycznymi zwrotami: „konwulsyjne miotanie się”, „stan fermentacji”, „ogólny zamęt”, „niepokój, rozgardiasz wyobraźni, połowiczne dążenie do czegoś”¹⁶, „całkowite zepsucie, moralna śmierć, rozkład towarzystwa”, „ciężka choroba społeczna”, która „się objawia to szaleem malignowym, to odrętwieniem, to konwulsjami, to zupełną niemocą”¹⁷.

¹⁴ *Ustawa i statut Związku Kobiecego*, dz. cyt., s. 145.

¹⁵ Tamże, s. 143.

¹⁶ E. Felińska, *Pamiętniki z życia Ewy Felińskiej*, seria 1, t. III, Wilno 1856, s. 187.

¹⁷ Tamże, s. 232.

Z jednej strony mamy tutaj do czynienia z niemal artystyczną interpretacją pisarki XIX-wiecznych stosunków klasowych w Europie Wschodniej, a z drugiej z jej – niepozbawioną wprawdzie emocjonalności i pewnego subiektywizmu – ciekawą próbą analizy socjologicznej, bez jednak charakterystycznego dzisiaj dla tej dyscypliny naukowej odpowiedniego instrumentarium badawczego, za to z całą gamą refleksji społecznych oraz z właściwymi dla czasów Felińskiej ideostylami. Badaczka dochodzi tu choćby do wniosku, że fundamenty etyczno-kulturowe, na których uformowało się społeczeństwo nowożytne, chyłą się ku upadkowi, zaś związki rodzinno-małżeńskie (bazujące w założeniu na szczęściu i miłości) stają się w większości przypadków źródłem najdotkliwszych udręczeń współczesnego człowieka.

Dominantami aksjologicznymi idei emancypacji w twórczości Felińskiej pozostawały również rudymentarne wartości rodzinne. W *Pamiętnikach z życia* zaprezentowała ona bowiem subiektywną wizję problemu zachowania kobiecej tożsamości w małżeńskim życiu: „Los mój złał się na zawsze z losem człowieka, dotąd mi obcego, osobistość moja niby zginęła, całkiem utonęła w jego osobistości. Przybrałam inne nazwisko, odrzekając się swego, inną rodzinę wzięłam za swoją, inne niebo za ojczyznę, inne poślubiłam interesa, uciekając od wszystkiego, co dotąd składało żywioły mego istnienia. Uroczysta chwila w życiu kobiety, zaprzanie się siebie bez granic”¹⁸ – i to pod warunkiem szczęśliwego ślubu. Z kolei, wedle Heleny Gan: „(...) bieda oraz ograniczona edukacja [kobiety – W. B.] nie pozwala jej w żadnej mierze na produktywne poświęcenie swego czas jakiemuś ważnemu zajęciu, skazując ją na bezbarwne i mimowolne życie aż do grobu”¹⁹. Była to więc sytuacja społeczna, która wymagała radykalnych przemian w oparciu o wnikliwe badania socjologiczne ówczesnej epoki. Swoje reformatorskie postulaty zgłaszała właśnie w tej materii Felińska, która zwracała między innymi uwagę na partnerską, inspiratywną i równorzędną z mężczyzną pozycję kobiety w związku małżeńskim, twierdząc na przykład, że towarzyszy mu ona przecież „(...) we wszystkich kłótniach i trudnościach życia”²⁰.

Śledząc proces formowania się paradygmatu emancypacyjnego u Felińskiej, warto także zwrócić uwagę na jej nawiązania do etyki chrześcijańskiej, tradycji oraz obyczajów narodowych, jak również miejscowej kultury, określanej tu mianem „domowej” (jako panaceum na powszednie problemy całego społeczeństwa polsko-ukraińskiego). Rodzina staje się tu lokalną mikrospo-

¹⁸ E. Felińska, *Pamiętniki z życia Ewy Felińskiej*, seria 2, t. I, Wilno 1858, s. 7.

¹⁹ E. Аган, *Идеал*, „Библиотеки для чтения” 1837, t. 21, s. 144.

²⁰ E. Felińska, *Pamiętniki z życia Ewy Felińskiej*, seria 2, t. I, dz. cyt., s. 8.

łecznością: odporną na współczesne zawirowania dziejowe. To – wedle pisarki – specyficzna grupa społeczna, w granicach której mogą odrodzić się wartości etyczne i powstać nowe punkty orientacyjne dla przyszłych pokoleń.

Kolejnym z interesujących nas w tym miejscu wyróżników koncepcji światopoglądowej Felińskiej – zarysowanej w jej *Pamiętnikach z życia* – pozostaje bezpośrednie stawianie przez artystkę na niestereotypową, kobiecą wizję świata. Portretuje tutaj ona między innymi wydarzenia roku 1812 na Wołyniu, ukazane przez pryzmat doświadczeń ciężarnej kobiety, która oczekuje na pierwsze dziecko tuż po rozstaniu ze swoim mężem. Pojawiają się tu również w tle sprawozdania z operacji bojowych (z odniesieniami do typów stosowanej wówczas amunicji), a także szczątkowe opisy dotyczące nagannego procederu grabieży majątku Felińskich, świadkiem którego była niestety młoda pisarka. Oczami bohaterki uświadamiamy tutaj sobie przede wszystkim zgubność oraz absurdalność każdej wojny. Jak zauważa Iwona Węgrzyn, „(...) to nie jej wojna i nawet nie jej świat”²¹.

Reforma programu edukacyjno-oświatowego w szkołach żeńskich

Z treści *Ustawy i statutu Związku Kobiecego* wyłania się obraz Felińskiej jako otwartej ideowo działaczki, ucieleśnienie pedagoga „nowatora”. Jej poglądy współbrzmiały w znacznym stopniu z czołowymi postulatami uczestniczek XIX-wiecznego ruchu emancypacyjnego dotyczącymi sposobów odpowiedniego zreformowania żeńskiej edukacji. Winna ona bowiem – ich zdaniem – polegać na: powszechnej dostępności do wiedzy, zintensyfikowaniu cyklu odpowiednich zajęć przedmiotowych dla młodych dziewczyn, a także konfrontacji nabytych przez nie umiejętności i doświadczeń edukacyjnych z wymogami czasów, w jakich przyszło im żyć. Stawiano tu w głównej mierze na: równoprawność socjalną oraz podejście indywidualistyczno-dyferencjalne w nauczaniu młodzieży żeńskiej (ze szczególnym uwzględnieniem zdolności intelektualnych poszczególnych uczennic oraz ich prosocjalnej oświaty).

Felińska wychodziła ponadto z przeświadczenia – podobnie zresztą jak XIX-wieczne emantypantki – że uczennice w szkołach warto podzielić na dwie oddzielne klasy (w zależności od prezentowanego przez nie poziomu wiedzy). Za obowiązkowe kryterium edukacyjne dla obu żeńskich grup uznawała ona zaś wdrożenie ich przedstawicielek do procesu systematycznego kształcenia w zakresie umiejętnego pisania, czytania oraz arytmetyki. Z kolei następnym

²¹ I. Węgrzyn, *Pamiętnik prowincjonalny Ewy z Wendorffów Felińskiej (1793–1859)*, [w:] *Kresowianki: krąg pisarek heroiczyh*, red. K. Stępnik, M. Gabryś, Lublin 2006, s. 44.

z etapów nauczania (szczególnie dla tych bardziej utalentowanych uczennic) powinien – zdaniem autorki *Pamiętników z życia* – sprowadzać się do: intensywnej próby opanowania przez młodzież szkolną języków obcych oraz jej należytego zaznajomienia się z odpowiednimi partiami programowymi ze współczesnej geografii, historii, muzyki oraz rysunku.

Felińska zwracała tu jeszcze uwagę na edukacyjne obowiązki uczennic drugich klas szkół podstawowych. Winny one bowiem – wedle jej opinii – dążyć do należytego opanowania takich umiejętności, jak: szycie, haftowanie, gastronomia oraz ogrodnictwo. Dałoby to im bowiem wymiennie większe szanse na przystosowanie się do potrzeb współczesnego społeczeństwa, a także potencjalną nadzieję na zdobycie względnej niezależności finansowej. Pisarka swoje spostrzeżenia oraz propozycje zmian w oświacie formułowała przede wszystkim w oparciu o stan szkolnictwa w Krzemieńcu i otaczających go wsiach.

Prezentowane tu postulaty reform w systemie oświaty szkół żeńskich nabrały *notabene* z czasem mocy prawnej i wprowadzano je sukcesywnie w I połowie XIX wieku między innymi na ukraińskim Prawobrzeżu. Były one, co należy w tym miejscu szczególnie podkreślić, niemal w pełni konwergentne z ówczesnym modelem edukacyjnym Europy Zachodniej²².

Od teorii do praktyki

Autorka *Ustawy i statutu Związku Kobiecego* była nie tylko teoretykiem, ale i praktykiem działalności pedagogicznej. Z inicjatywy „Związku Kobiecego” powstała bowiem szkołka dla dziewczyn, w której pracowali syn oraz córka Felińskiej. Ich matka oswajała tam z kolei osobiście dzieci z nauką poprawnego czytania.

W podstawie programowej pedagogicznych poglądów Felińskiej – wyłożonych później w jej *Pamiętnikach z życia* (1858) – leży ponadto przeswiadczenie działaczki o doniosłości matczynej edukacji. Pisarka bazowała bowiem na zasadach etyki chrześcijańskiej: „Trzeba aby dziecko nim pójdzie do szkoły dla objaśnienia się z książką i pismem, miało już pojęcie co złe, a co dobre, wychodząc z zasady religijnej”²³. Istotne reguły moralności – akcentuje Felińska – zawiązują się już w naszym dzieciństwie poprzez uczestnictwo w różnych grach i zabawach oraz poprzez jakąkolwiek formę wspólnego i zgodnego przebywania ze sobą. Problem organizacji i kierowania procesem wychowawczym dzieci napotyka jednak – jej zdaniem – na pewne opory,

²² Л. М. Єршова, *Жіноча освіта на Волині*, Житомир 2006, s. 63-67.

²³ E. Felińska, *Pamiętniki z życia Ewy Felińskiej*, seria 2, t. II, Wilno 1859, s. 155.

szczególnie w środowisku obciążonych ciężką pracą i przeważnie niewykształconych wiejskich matek, którym brakuje zwyczajnie czasu, by zająć się należycie własnym potomstwem. Wyznaje ona bowiem rzecz następującą: „Dotąd nie wiem, z jakich powodów książka, a raczej nauka pisma, nie ma popularności u naszych wieśniaków, chłop choćby najzamożniejszy nie ma żadnej ochoty posyłać syna do szkoły”²⁴.

Analizując powyższy dylemat, skłania się autorka *Wspomnień z podróży do Syberii* ku spostrzeżeniu, że zacofanie i stan zaniedbania podstawowych obowiązków życiowych na wsi nie daje jej reprezentantom możliwości należytego rozwinięcia i sformułowania swoich potencjalnych zdolności oraz potrzeb edukacyjnych. W związku z tym – wedle słów Ludmiły Jerszowej – „(...) pisarka skupia zwłaszcza uwagę na szczególnej roli społecznej, jaką niesie za sobą prawidłowa edukacji przedszkolna dzieci poprzez stworzenie w każdej wsi dziecięcych przytułków dla malutkich dzieci, «gdzie każda matka mogłaby odchodząc do pracy zostawić bezpiecznie swoje pisklęta pod okiem kobiet rozsądnych i religijnych, które by się wyłącznie poświęciły temu zajęciu na chwałę Bożej miłości»”²⁵.

Postać rangi europejskiej

Felińska wydaje się w takim razie postacią o randze europejskiej, przedstawicielką „nadchodzących czasów” i nowej progresywnej generacji kobiet (odznaczającej się wzmoczoną działalnością społeczną i encyklopedyczną uniwersalnością myślenia), których największa emancypacyjna aktywność przypadła dopiero na koniec XIX wieku. To właśnie w pozornie tylko zwęższej, ścisłej i bezosobowej *Ustawie i statucie Związku Kobięcego* przejawia się wielotorowy obraz pisarki-emancypantki, która porusza różne zakresy własnych zainteresowań badawczych – od socjologii, filozofii, etyki do pedagogiki oraz gospodarki.

Fundamentalne poglądy pedagogiczne Felińskiej – utrzymane w duchu równości i wolności materialno-światopoglądowej każdej jednostki – wyrażają głównie z jej codziennej aktywności jako pisarki oraz społeczniczki na ukraińskim Prawobrzeżu pierwszej połowy XIX wieku. To również postać, której przyświecały nieustannie – oprócz idei emancypacyjnych – podstawowe zasady etyki chrześcijańskiej, nakazujące jej bronić nieustępliwie praw osób społecznie wykluczonych. Felińska jednak – w przeciwieństwie do emancy-

²⁴ Tamże, s. 158.

²⁵ Л. М. Єршова, *Розвиток жіночої освіти на Волині*, dz. cyt., s. 64.

pantek zachodnioeuropejskich, odrzucających między innymi potrzebę kościelnego formalizowania swoich związków partnerskich – stawiała przede wszystkim na rodzinę jako jedyną wartość i środek do odrodzenia życia duchowego w Europie. Rolę społeczną małżonków widziała ona właśnie w równorzędnej wobec siebie relacji dwojga osób, potrafiących pomyślnie stawiać pospołu czoła ograniczeniom tak zwanych „spraw domowych”.